

Dorota Skrocka

Cele życiowe studentów w kontekście śmierci jako problemu egzystencjalnego

Pedagogika Szkoły Wyższej nr 2, 91-105

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dorota Skrocka

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, Gorzów Wielkopolski

Cele życiowe studentów w kontekście śmierci jako problemu egzystencjalnego

Poglądy i przekonania człowieka są wypadkową jego potrzeb, dążeń i celów życiowych¹. To, do czego się dąży, co się chce osiągnąć, jest bowiem nie tylko wskazaniem zamierzeń, ale również obrazem osoby, która pragnie realizacji określonych planów. Ujawnia jej motywację, a więc potrzeby i pragnienia, które służą pobudzaniu zachowania i kierowaniu go do określonego celu². T. Mądrzycki opisując człowieka jako istotę aktywną, podkreśla, że najważniejszym sposobem jego funkcjonowania w świecie jest działanie, które rozumie jako „zespół czynności dobrowolnie podjętych, **zorientowanych na cel** [podkr. – D.S.] i wolicjonalnie kontrolowanych”³. Efektywność tak interpretowanego planu życiowego jest związana z poziomem świadomości, a sam plan definiowany jako „stworzony lub dowolnie wybrany przez jednostkę ważny cel główny powiązany z szeregiem celów pomocniczych (instrumentalnych) i ogólnych zasad operacjonalizacji tych celów”⁴.

Zagadnienie relacji między właściwościami celów jednostki, a na przykład jej zadowoleniem z życia, wskazuje na znaczenie istnienia celów i dążeń tworzących osobowość człowieka. Dzieje się tak, jak wskazuje T. Mądrzycki, ponieważ w trakcie realizacji celów i planów, koncep-

¹ A. Cudowska, *Metodologiczne konteksty orientacji życiowych współczesnych studentów*, Białystok 1999, s. 11.

² D.G. Myers, *Psychologia społeczna*, Poznań 2003, s. 446.

³ T. Mądrzycki, *Osobowość jako system tworzący i realizujący plany*, Gdańsk 1996, s. 65.

⁴ Ibidem, s. 112.

cja własnej osoby (pojęcie „ja”) podlega weryfikacji⁵. Cele i dążenia pełnią więc funkcję motywującą, ale także wyjaśniającą i opisującą poziom osobowości oraz zapewniają człowiekowi poczucie autodeterminacji i sprawstwa, co w ważny sposób wiąże się z jakością życia jednostki, jej zadowoleniem, szczęściem i poczuciem sensu życia⁶. Cele, które wytycza sobie człowiek, służą bowiem realizacji wyobrażeń i pragnień, ale także zobowiązań oraz aspiracji dotyczących jego własnej osoby⁷. Określają również postawę moralną i życiową, którą psycholodzy opisują jako ustosunkowanie się jednostki do własnych celów i zadań życiowych, z uwzględnieniem norm i zasad moralnych określających sposób ich realizacji⁸. Staje się to podstawą indywidualnego widzenia świata i związanego z nim poczucia sensu życia, którego nie można rozpatrywać w oderwaniu od ogólnoludzkich celów⁹. Planowanie i tworzenie celów jest, według G. Allporta, jednym z kryteriów dojrzałej osobowości, która jest możliwa, gdy człowiek wyznaje jakąś filozofię życia jednoczącą i harmonizującą jego dążenia, i dającą pełną świadomość celu własnego życia¹⁰.

Kierowniczą rolę filozofii życia potwierdzają także badania Ch. Bühlera, która, porównując biografie 200 sławnych ludzi z ludźmi przeciętnym, doszła do następujących wniosków:

- każdy człowiek z badanej grupy osób twórczych dążył do starannie wyselekcjonowanych celów lub jednego centralnego celu,
- cele te były specjalnie dla siebie wybrane,
- porównawcze badania samobójców spośród osób twórczych wykazały, że stracili oni podstawowy cel swego życia: /w dzieciństwie nie ma wyraźnych celów, w okresie młodzieńczym są jeszcze niejasno sformułowane, w okresie późniejszym cel życia nabiera określoności,

⁵ Ibidem.

⁶ M. Błażek, R. Kadziukowska-Wrzosek, *Właściwości planów, a skuteczność działań oraz poziom depresji i lęku*, [w:] *Osobowość a poglądy, procesy psychiczne i zachowanie*, B. Wojcieszka, M. Płopa (red.), Kraków 2003, s. 153.

⁷ Ibidem, s. 154.

⁸ H. Olewnik, *Klasyfikacja i poziom postaw światopoglądowych*, Kraków 1977, s. 27, 94–95.

⁹ Por. A. Adler, *Sens życia*, Warszawa 1986, s. 246 n.

¹⁰ Z. Płużek, *Psychologia pastoralna*, Kraków 1991, s. 51.

- o wybrane cele życiowe trzeba walczyć, wiele jest niepowodzeń i frustracji, lecz zawsze pozostanie cel: walka o realizowanie wybranych wartości¹¹.

Nawet powierzchowna analiza wniosków Ch. Bühler jednoznacznie wskazuje na konieczność celowości ludzkich dążeń czy tworzonych systemów idei¹².

Pamiętając, że „każda decyzja winna być podjęta nie w ograniczonym, wąskim, sytuacyjnym kontekście, ale w kontekście całości życia. Jest to widzenie siebie takim, jakim jestem od narodzenia, aż do śmierci”¹³, zapytano studentów o ich hierarchię celów życiowych, widzianych w perspektywie skończoności ludzkiej egzystencji. Informacje dotyczące opinii na temat oddziaływania wydarzenia jakim jest śmierć na decyzje podejmowane w codziennym doświadczeniu życiowym uzyskano dzięki skali badającej orientację wobec śmierci¹⁴, zdaniom niedokończonym, swobodnym wypowiedziom zawartym w wypracowaniu oraz wyrażonym podczas wywiadu. Kategoryzacja celów dokonana na podstawie powyższych technik obejmuje więc w niniejszym badaniu pięć rodzajów celów życiowych, uwzględniających wydarzenie śmierci. Nadano im następujące nazwy:

- cele życiowe uwzględniające i akceptujące fenomen śmierci,
- cele życiowe dopuszczające refleksję na temat śmierci,
- cele życiowe związane z lękowym antycypowaniem śmierci,
- cele życiowe o charakterze doraźnym,
- cele życiowe o charakterze infantylnym.

Wymienione kategorie nie dotyczyły jasnych celów i strategii działania sprzyjających skuteczności ich realizacji. Były jedynie zachętą do refleksji nad poziomem świadomości dotyczącej planów życiowych, które

¹¹ Ibidem.

¹² Por. K. Skrzypińska, *Pogląd na świat, a poczucie sensu i zadowolenie z życia*, Kraków 2002, s. 121–122. Autorka, przytaczając teorie dotyczące genezy szczęścia i zadowolenia z życia, wskazuje na teorie celowościowe, których wspólnym założeniem jest stwierdzenie, że szczęście zostaje osiągnięte wówczas, kiedy jednostka zdobywa wytyczony przez siebie cel, ale także jeżeli ma wiele celów i gdy są one ze sobą zgodne.

¹³ C.G. Valles SJ, *Sztuka wyboru*, Kraków 2004, s. 158.

¹⁴ Skala dzięki której zbadano orientację wobec śmierci zawierała elementy tej orientacji, tzn. poglądy, przeświadczenia, wartości i cele.

kształtując egzystencję studenta uwzględniają także konieczność jej zakończenia¹⁵.

Zgodnie z przyjętym w badaniu założeniem uznano, że świadomość skończoności własnego życia wpływa na decyzje egzystencjalne podejmowane przez studentów, którzy mogą się starać, aby ich życie było godne, w pełni realizujące człowieczeństwo, wymagające odwagi i wysiłku rezygnacji z wygod oraz przyjemności lub decydować się wyłącznie na filozofię *carpe diem* czy nawet hedonistyczny model życia. Przedstawione dane są próbą odpowiedzi na pytanie: w jaki sposób fakt istnienia śmierci kształtuje cele i decyzje studentów podejmowane w codziennym życiu?

W wypadku **celów życiowych uwzględniających i akceptujących fenomen śmierci** przyjęto, że wyrażają one postawę zgody na swoją śmiertelność, ale także konieczność takiej troski o życie, która zawiera w sobie dbałość o to, aby było ono wyrazem egzystencji autentycznej, pełnej. W rozmowach przeprowadzonych ze studentami zauważono, że problem śmierci jest dla nich jednocześnie kwestią religijną, gdyż ankietowani uwzględniali możliwość życia wiecznego i konieczność zasłużenia na nie¹⁶. Analizując omawianą kategorię celów życiowych, uwzględniono w niej także ten aspekt.

Wyniki badań wskazują, że znaczny procent respondentów w swoich planach życiowych uwzględnia wydarzenie śmierci – jednak tylko niewielki procent (15,9%) na wysokim poziomie akceptacji, a (38,1%) na średnim poziomie akceptacji. Porównywalna grupa nie przywiązuje wagi do pamięci o własnej śmiertelności i uwzględnianiu tego faktu w swoich planach życiowych (niski poziom akceptacji –

¹⁵ Badani studenci reprezentowali cztery uczelnie:

- Pomorska Akademia Medyczna w Szczecinie – 31%,
- Zamiejscowy Wydział Kultury Fizycznej w Gorzowie Wielkopolskim – 28%,
- Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Gorzowie Wielkopolskim – 32%,
- Wyższe Seminarium Duchowne (Diecezja Zielonogórsko-Gorzowska) – 9%.

Pierwsze trzy uczelnie reprezentowała podobna liczebnie grupa studentów, natomiast Wyższe Seminarium Duchowne, z racji małej liczby osób tam studiujących, reprezentowała najmniejsza grupa respondentów.

¹⁶ Por. U. Ostrowska, *Studenci wobec godności. Między nieodzownością a kontestacją*, Kraków 2004, s. 155.

U. Ostrowska w przeprowadzonych badaniach podkreśla, że „problem śmierci w rozważaniach studentów powracał wielokrotnie i zawsze był postrzegany jako czas przejścia człowieka do życia wiecznego”.

35,4%; odrzucenie – 10,6%), ale przyglądając się swobodnym wypowiedziom studentów, można odnieść wrażenie, że częściej deklarują akceptację fenomenu śmierci oraz dostrzegają jej wpływ na swoje życie. Wyrażają to następujące twierdzenia: *Świadomość, że jest śmierć sprawia, że traktuję życie poważnie; Bardziej cenię życie; Muszę dobrze wykorzystać życie; Śmierć dodaje życiu znaczenia; Nie mogę brać pewnych przyjemności; Staram się godnie żyć; Fakt, że jest śmierć, pobudza mnie do pracy nad sobą; Myślę o sensie życia; Myślę o konsekwencjach; Bardziej się staram; Pragnę się spełnić*. Studenci pisali o tym, że świadomość śmierci przypomina im oistnieniu innych ludzi: *Śmierć uczy mnie, że mam szanować bliskich; Więcej czasu spędzam z bliskimi; Uczę się mówić o uczuciach; Śmierć wyczula na ludzkie nieszczęście*. Do częstych należały także deklaracje uwzględniające kontekst religijny: *Myślę o życiu po śmierci; Swoim życiem decyduję o losie po śmierci; Śmierć daje nadzieję na życie z Bogiem; Weryfikuje przed wiecznością; Gdy myślę o śmierci, pragnę żyć w stanie łaski uświęcającej; Wiem, że zostanę rozliczona; Zdam sprawę z mojego życia; Żyję, przygotowując się na spotkanie z Bogiem; Śmierć kształtuje moją moralność*.

Cele życiowe dopuszczające refleksję na temat śmierci są rozumiane jako intelektualne rozważania, których zgłębianie pozwala porządkować i rozumieć życie oraz nadawać wybranym celom konkretny wymiar. Analiza danych empirycznych wskazuje na to, że tę kategorię celów preferuje znaczny procent respondentów (55,6%) na średnim poziomie i dość znaczny procent (24,8%) na wysokim poziomie akceptacji. Podobny sposób myślenia wyrażają swobodne wypowiedzi studentów: *Śmierć zmusza do zastanawiania; Chciałabym coś po sobie zostawić; Jest tyle do zrobienia...; Od pewnego czasu śmierć zastanawia; Często o niej myślę i wyciągam wnioski; Wiem, że mam tylko jedno życie, więc muszę je dobrze przeżyć; Podejmuję rozsądne decyzje, Chcę być lepszym człowiekiem; Śmierć mobilizuje mnie do realizacji obranych celów; Nie marnuję czasu; Wiem, że muszę się do niej przygotować; Swoje plany ustawiam pod śmierć; Śmierć to silny bodziec; Coraz częściej myślę, że powinienem „memento mori”; Nie można żyć tylko chwilą; Śmierć pcha tylko do przodu; Myśląc o śmierci, czuję pogardę do rzeczy przyziemnych; Chcę być dobrze zapamiętana; Myśląc o śmierci, wiem, czego nie zdążyłem zrobić*.

Cele życiowe związane z lękowym antycypowaniem śmierci są wyrazem trwogi (o siebie i bliskich), która zmusza do zastanowienia i podejmowania decyzji związanych z odczuwanym niepokojem. Analizując pozyskane dane można przypuszczać, że negatywne emocje związane z nieuniknionością śmierci mobilizują znaczny procent respondentów (na poziomie średnim – 41,4%; na wysokim – 17,9%) do podejmowania określonych decyzji; choć dosyć znaczny procent ankietowanych nie uwzględnia aspektu emocjonalnego jako czynnika inspirującego w realizacji wybranych celów (niski poziom akceptacji – 29,5%; odrzucenie – 11,3%). W swobodnych wypowiedziach studentów można przeczytać przede wszystkim opinie wyrażające niepokój o bliskich, który pobudza do realizacji określonych celów: *Świadomość, że jest śmierć, wpływa na mnie, bo może dotyczyć moich bliskich; Wielu moich bliskich nie żyje – to mnie osłabia; Wiem, że muszę wychować dzieci, dlatego boję się jej; Wiem, że mnie kiedyś nie będzie – co robić?; Myślę o śmierci w starości, a boję się jej w młodości; Oglądam się na innych; Ludzie wkoło umierają, więc...; Śmierć mnie zasmuca, ale i motywuje; Ktoś bliski walczy o życie – boję się, jak żyć?*

Cele życiowe o charakterze doraźnym są traktowane jako cele, w których aspekt konieczności końca ludzkiej egzystencji jest odsuwany, przy jednoczesnym preferowaniu realizacji celów aktualnych zaspokajających doraźne potrzeby. Analiza danych skłania do wyciągnięcia wniosków, że znaczny procent respondentów (na średnim poziomie – 48,0%; na wysokim – 19,5%) myśli przede wszystkim o tym, co praktyczne, korzystne, chwilowe i przyjemne, a refleksję o śmierci traktuje jako zbędną, jednak 1/3 badanych [Σ] odrzuca (10,3%) lub akceptuje, ale na niskim poziomie (22,2%), takie planowanie życia, w którym realizacji obranych celów nie towarzyszy myśl o śmierci.

W swobodnych wypowiedziach studenci akceptujący omawianą kategorię celów wyrażali następujące sądy: *Muszę maksymalnie wykorzystać życie, więc po co myśleć o śmierci; Chcę cieszyć się życiem, a nie smucić myślą o śmierci; Planowanie życia w kontekście śmierci – nie!, czerpanie z życia garściami – tak!; Myślę, żeby żyć aktywnie, a nie umierać; Nie myślę o śmierci, z uśmiechem idę przez życie; Żyję tu i teraz, a potem...; Chcę czerpać przyjemności; Świadomość, że jest śmierć, popycha mnie do spontaniczności; Nie wiem, ile mam czasu, więc po co go*

trwonić na myślenie o śmierci. Zdarzały się także wypowiedzi, które, choć miały charakter doraźny, nie były jednak wyrazem bezrefleksyjnego czy hedonistycznego nastawienia: Na co dzień nie myślę o śmierci, ale czasami tak; Ponieważ wiem, że jest śmierć, zwracam większą uwagę na bezpieczeństwo. Uważam, by nie stracić życia; Jestem ostrożniejsza; Dobrze jest cenić czas; Jestem potrzebna, dlatego żyję.

Cele życiowe o charakterze infantylnym, to cele zaprzeczające śmierci lub ignorujące fakt jej istnienia. Są więc wyrazem niedojrzałej postawy, w której brakuje zdolności tworzenia i hierarchizowania zamierzeń życiowych oraz rozumienia śmierci jako zjawiska psychologicznego, które kształtuje życie. Analiza danych empirycznych skłania do przypuszczeń, że znaczny procent respondentów (na średnim poziomie akceptacji – 35,1%, na wysokim poziomie akceptacji – 21,9%), tworząc własną hierarchię celów życiowych, nie uwzględnia istnienia śmierci, wypierając to zjawisko ze swojej świadomości. Choć duży procent ankietowanych odrzuca (14,6%) lub akceptują tę kategorię celów na niskim poziomie (28,5%), to jednak zastanawia tak znaczna preferencja celów, które są wyrazem „integracji prymitywnej”, w której śmierć nie istnieje¹⁷.

Wśród swobodnych wypowiedzi studentów, które mogą być odzwierciedleniem omawianej kategorii celów, znajdują się następujące twierdzenia: *Żyję, nie myśląc o śmierci; Moja śmierć nie ma wpływu na moje życie; Nie decyduje o moich wyborach; Wszystko, co robię, jest bez sensu; Śmierć jest w środkach masowego przekazu – to mi starcza; Śmierć – trudno w to uwierzyć; Świadomość, że jest śmierć, wpływa na moje życie, ponieważ...; Co za bzdura, jaka śmierć, jakie myślenie?*

Wnioski:

1. „Cele życiowe uwzględniające wydarzenie śmierci” wśród badanych elementów orientacji wobec śmierci okazały się kategorią, która wskazuje na ogromne niezdecydowanie studentów oraz brak jednoznacznej, wyrazistej hierarchii celów życiowych osób ankietowanych. Świadczą o tym podobne wybory, w których duży procent respondentów zadeklarował (na średnim poziomie) preferencje wszystkich kategorii celów życiowych, mimo że na przykład cele akceptujące fenomen śmierci-

¹⁷ K. Dąbrowski, *W poszukiwaniu zdrowia psychicznego*, Warszawa 1989, s. 136.

ci (38,1%) i cele o charakterze infantrynym (35,1%) można potraktować jako wzajemnie się wykluczające.

2. Priorytetami wśród omawianych kategorii są dla osób badanych „cele życiowe dopuszczające refleksję na temat śmierci”. Być może potwierdzają one, że „Bezradności człowieka wobec śmierci – bez wątplenia – wychodzą naprzeciw odwiecznej refleksji na ten temat”¹⁸. Ankietowani zadeklarowali, że tworzonym przez nich celem oraz dokonywanym wyborom towarzyszy myśl okonieczności końca ludzkiego życia.

3. Analizując przedstawione wyniki, można sformułować wniosek, że werbalizacja celów życiowych w kontekście śmierci nie była dla studentów zadaniem łatwym, choć budzącym duże emocje (o czym świadczą dość liczne swobodne wypowiedzi na temat tego, jak świadomość śmierci wpływa na ich życie). Być może młodzi ludzie pytani o cele i program, którego realizacja ma doprowadzić do ich osiągnięcia, rozumieją, że cele te, z reguły, dotyczą (lub powinny) wartości uznawanych za społecznie pozytywne z punktu widzenia kultury kształtującej daną osobę (np. „lojalność”, „spełnienie obowiązku”, „dobro innej osoby”)¹⁹. Śmierć natomiast (także z racji niedopuszczania myśli o własnej śmiertelności u ludzi młodych) jest dla studentów wydarzeniem tak odległym, że planowanie życia w jej perspektywie okazało się trudne i niepewne.

Kategorie celów życiowych a typ uczelni

1. Cele życiowe studentów (poszczególnych uczelni) uwzględniające i akceptujące fenomen śmierci nie są traktowane priorytetowo. Zasada ta dotyczy studentów Pomorskiej Akademii Medycznej (wysoki poziom akceptacji – 4,3%), Zamiejscowego Wydziału Kultury Fizycznej (wysoki poziom akceptacji – 9,6%) oraz Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej (wysoki poziom akceptacji – 16,6%). Dopiero średnie i niskie poziomy akceptacji wskazują na liczne wybory respondentów, którzy konstruując własną przyszłość, mają świadomość, że ograniczają możliwość śmierci. Analizując powyższe wyniki, można przypuszczać,

¹⁸ U. Ostrowska, op.cit., s. 156.

¹⁹ Por. K. Obuchowski, *Psychologia dążeń ludzkich*, Warszawa 1983, s. 47.

że perspektywa indywidualnej śmierci w planowaniu swojego życia oraz wytyczanych w związku z tym celów, które akceptują skończoność ludzkiej egzystencji, nie jest typową charakterystyką studenckich planów²⁰. Zdecydowanie inny kształt perspektywistycznych zadań życiowych formułują natomiast studenci Wyższego Seminarium Duchownego (wysoki poziom akceptacji – 71,4%; średni – 25,0%). Z ich punktu widzenia zainteresowanie przyszłością zakorzenione jest nie tylko w typowej dla człowieka skłonności do lepszego urządzenia swojej egzystencji w świecie²¹, ale także w nadziei, dzięki której doczesność nie wydaje się szaleństwem, mimo że i tak śmierć wszystko kończy²². W deklaracjach dotyczących celów życiowych kleryków wyraźnie pojawia się zgoda na konieczność końca ludzkiej egzystencji.

2. Cele życiowe studentów (poszczególnych uczelni) dopuszczające refleksję na temat śmierci są zdecydowanie aprobowane przez przedstawicieli wybranych uczelni. Chociaż dotyczy to przede wszystkim średnich poziomów akceptacji (Pomorska Akademia Medyczna – 53,3%; Zamiejskowy Wydział Kultury Fizycznej – 56,6%; Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa – 64,6%), to wyższe niż w poprzedniej kategorii celów wyniki na wysokim poziomie akceptacji (odpowiednio: 19,5%; 22,9%; 17,7%) można uznać za świadczące nie tylko o próbie „przeżywania treści poznawczych na tematy własnej śmierci”²³, ale także o uwzględnianiu tych tematów w planowaniu swojego życia. Być może

²⁰ Por. C. Timoszyk-Tomczak, Z. Zalewski, *Rola osobowości w konstruowaniu własnej przyszłości*, [w:] *Wybrane zagadnienia psychologii współczesnej*, G.E. Kwiatkowski (red.), Lublin 2004, s. 115–147.

Autorzy artykułu, sugerując wagę celów w aktywności człowieka i ich wpływ na subiektywny dobrostan, oraz podkreślając, że nie ma ludzi, którzy nie myśleliby o swojej przyszłości, proponują przyjęcie 6 strategii, które stosują ludzie, kreując własną przyszłość. Wśród omówionych strategii (realistyczna, polegania na autorytecie, przymusu, życiowa, oczekiwania, *carpe diem*) trudno odnaleźć jednoznaczne wskazania perspektywy tanatologicznej jako motywu tworzonych celów, chyba że za taką uznać strategię oczekiwania, przy której kontrolę nad ludzką rzeczywistością mają siły pozaosobowe, różne w zależności od filozofii, religii czy ideologii, którą człowiek przyjmuje za wiodącą w życiu. Korzystanie ze strategii oczekiwania jest jednak związane (między innymi) z pesymizmem i zewnętrznym poczuciem kontroli, klóci się więc z przyjętą w niniejszej pracy kategorią celów życiowych uwzględniających i akceptujących fenomen śmierci.

²¹ Por. P. Góralczyk, *Sens życia sens świata*, Ząbki 2003, s. 131.

²² Por. M.A. Krapiec, *Czy śmierć jest sensem życia?*, [w:] *Cierpienie i śmierć*, A.J. Nowak (red.), Lublin 1992, s. 149–161.

²³ Por. M.A. Krapiec, *Ja – człowiek*, Lublin 1986, s. 2.

treści intelektualne, wiedza, próba zrozumienia wydarzenia śmierci są dla studentów łatwiejsze niż pełna i bezwarunkowa akceptacja konieczności końca. Stąd zgoda na to, że w celach i planach życiowych nie można zrezygnować z tanatologicznych refleksji.

Jeszcze wyraźniej aspekt poznawczy akceptują studenci Wyższego Seminarium Duchownego (wysoki poziom akceptacji – 71,4%; średni – 28,6%), którym wizje kresu własnego życia i związanej z nią perspektywy eschatologicznej pozwalają dokładniej uświadomić sobie, co jest naprawdę ważne i tak budować hierarchię celów życiowych, aby uwzględniła ona problem śmierci²⁴.

3. Cele życiowe studentów (poszczególnych uczelni) związane z lękowym antycypowaniem śmierci należą do kategorii szczególnie preferowanej przez studentów Zamiejscowego Wydziału Kultury Fizycznej (wysoki poziom akceptacji – 22,9%; średni – 44,6%) oraz Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej (wysoki poziom akceptacji – 28,1%; średni – 32,3%), a studenci Pomorskiej Akademii Medycznej chociaż w 57,6% akceptują je na średnim poziomie, to już wysoki poziom akceptacji preferuje niewielki procent respondentów (8,7%). Mimo że 1/3 badanych z tych uczelni odrzuca lub akceptuje, ale na niskim poziomie, lękowy wymiar konstruowania celów życiowych, to można uznać, że większości ankietowanych towarzyszy niepokój związany z uwzględnieniem w swoich planach życiowych konieczności śmierci. Chociaż każde planowanie i związane z tym wyobrażenia muszą ze swej istoty być zagrożone perspektywą niechybnej śmierci, a w konstruowaniu przyszłości pojawia się zazwyczaj niepewność, to przedstawione dane sugerują, że wśród studentów wyżej wymienionych uczelni badany niepokój jest dość duży. Respondenci z Wyższego Seminarium Duchownego odrzucili (64,3%) lub zaakceptowali, ale na niskim (21,4%) i średnim (14,3%) poziomie, takie planowanie życia, które zbyt mocno będzie związane z lękowym oczekiwaniem na śmierć.

Niepokój, strach, przerażenie należą do nieodłącznych przeżyć człowieka antycypującego swoją śmierć, natomiast smutek, poczucie bezsensu życia, brak wiary we własne siły prowadzą do przekonania, że

²⁴ Por. P. Luster, *Świadomość samego siebie*, Warszawa 1995, s. 75.

przyszłość musi być bardzo szara, nudna, pełna niepowodzeń i klęsk²⁵. Proces rozwojowy, który jest udziałem człowieka, sprawia, że student żadnej uczelni nie może przewidzieć przyszłości ani nie może zaopiniować, czy wyznaczone przez niego cele zostały już osiągnięte²⁶.

Widoczne różnice (między preferencjami studentów trzech świeckich uczelni i Seminarium Duchownego) można tłumaczyć tym, że deklaracje kleryków wyraźniej podkreślają, iż chrześcijaństwo, nie negując grozy śmierci, pozwala jednak dzięki umieszczeniu faktu śmierci w płaszczyźnie nadziei, przewyciężyć lęk przed nią oraz spokojnie uwzględnić jej realność w planowaniu życia²⁷.

4. Cele życiowe studentów (poszczególnych uczelni) o charakterze doraźnym okazały się kategorią szczególnie preferowaną przez studentów Zamiejscowego Wydziału Kultury Fizycznej (wysoki poziom akceptacji – 30,1%; średni – 44,6%) oraz państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej (wysoki poziom akceptacji – 25,0%; średni – 53,1%), studenci Pomorskiej Akademii Medycznej akceptują je przede wszystkim na średnim poziomie – 55,4%, (na wysokim – tylko 9,8%), a respondenci z Wyższego Seminarium Duchownego zdecydowanie je odrzucają (50,0%) lub akceptują, ale na niskim (28,6%) i średnim (21,4%) poziomie. Analiza powyższych wyników skłania do wyciągnięcia wniosku, że studentami najbardziej koncentrującymi się na teraźniejszości, korzystającymi z uroków dnia codziennego i pomijającymi planowanie przyszłości²⁸ są studenci Zamiejscowego Wydziału Kultury Fizycznej i Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. Trudno jednoznacznie wskazać na

²⁵ A. Kępiński, *Melancholia*, Warszawa 1972, s. 397.

²⁶ Por. J. Hoffmeier, *Nadzieja: instynkt i rozumienie*, „Concilium” 1970, nr 6–10, s. 156.

²⁷ Por. P. Bartkiewicz, *Tanatologia. Zarys problematyki moralnej*, Poznań 2000, s. 161.

²⁸ Por. C. Timoszyk-Tomczak, Z. Zalewski, op.cit., s. 120. Autorzy artykułu nazywają ten sposób konstruowania wizji życia strategią *carpe diem*, która zakłada brak planowania przyszłości albo świadomą z niej rezygnację. Ludzie stosujący ten zbiór reguł przywiązują największą wagę do teraźniejszości, przyszłość pozostawiając na uboczu lub na przykład negując ją poznawczo. Ten brak wizji przyszłości może wynikać ze zbytnej złożoności i wieloznaczności sytuacji. Strategia *carpe diem* może być również wynikiem wyczerpania się własnych źródeł planów, do czego dochodzi, gdy człowiek żyje głównie według planów zapożyczonych od kogoś bliskiego, rówieśników lub zwierzchników, ale ich do końca nie akceptuje. Strategia ta może również powstać w efekcie dużego oporu przed zmianą lub lęku przed przyszłością.

przyczyny tego faktu, dlatego próbą uzasadnienia opisywanych wyników mogą być wnioski innych badaczy, którzy sugerują, że młodzi ludzie, którzy najczęściej sięgają po *strategię carpe diem*, jednocześnie wysoko cenią wartość ryzyka i charakteryzują się zewnętrznym poczuciem kontroli, „krótką perspektywą czasową”, preferowaniem wartości hedonistycznych i niskim poziomem sumienności. Oznacza to, że preferowanie niepewnych sytuacji, przygód, nieprzemyślanych ryzykownych przedsięwzięć przy ograniczonej refleksyjności, ale także ignorowanie rozwoju wewnętrznego życia duchowego, sprzyja konstruowaniu przyszłości w kategoriach uzyskiwania codziennej przyjemności i zadowolenia²⁹. W takie życie „z dnia na dzień” trudno włączyć perspektywę własnej śmierci i – zgodnie z refleksją o niej – budować hierarchię celów egzystencjalnych.

Studenci Pomorskiej Akademii Medycznej, w porównaniu z wyżej omawianymi przedstawicielami innych uczelni, nie wykazali się tak dużym zdecydowaniem w wyborze celów życiowych o charakterze doraźnym, choć też ich wyraźnie nie odrzucili. Być może jest to rezultatem przygotowania do zawodu, który nie pozwala zapominać o śmierci, a jednocześnie zobowiązuje do bardzo konkretnego, praktycznego podejścia do tworzonych celów i planów (także z powodu intensywnej edukacji akademickiej). Studenci Wyższego Seminarium Duchownego ponownie (wśród wszystkich ankietowanych) okazali się osobami deklarującymi wyraźne odrzucenie doraźnej perspektywy w budowaniu hierarchii celów życiowych, co można również uzasadnić kontekstem religijnym i wynikającymi z niego priorytetowymi zasadami życia.

5. Cele życiowe studentów (poszczególnych uczelni) o charakterze infantylnym to kategoria celów, która (w założeniu badacza) powinna być odrzucona przez przyszłych absolwentów wyższych uczelni. Analiza danych empirycznych ukazuje jednak obraz społeczności studenckiej, w której z czterech (objętych badaniem) uczelni wyraźnie odrzucili, planowanie życia nieliczące się z realnością śmierci, ankietowani z Wyższego Seminarium Duchownego (odrzucenie – 53,6%; niski poziom akceptacji – 32,1%) oraz respondenci z Pomorskiej Akademii Medycznej (odrzucenie – 23,9%; niski poziom akceptacji – 41,3%). Studenci Za-

²⁹ Ibidem, s. 120–145.

miejscowego Wydziału Kultury Fizycznej i Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej zadeklarowali, że tworzone przez nich cele życiowe są w dużej mierze pozbawione perspektywy śmierci. Świadczą o tym, wyniki na wysokim (odpowiednio: 39,8% i 24,0%) i średnim (34,9% i 52,1%) poziomie akceptacji. Odrzucenie dotyczy tylko 1,2% ankietowanych z Zamiejscowego Wydziału Kultury Fizycznej i 5,2% respondentów z Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. Analiza przedstawionych wyników wskazuje na to, że pomimo wielkiego postępu cywilizacyjnego, technicznego i kulturowego, współczesny człowiek nadal ukrywa się pod maską mitów, przesadów, przyzwyczajęń oraz utartych zwrotów³⁰, które nie dotyczą wydarzenia śmierci, lecz je omijają. Żyjemy więc w społeczeństwie, które z wycofywania się uczyniło sztukę³¹.

Dane przedstawione w badaniu są potwierdzeniem tego, że niektóre osoby ankietowane ignorują fakt własnej śmiertelności, a pochłonięte życiem niewiele czasu poświęcają rozmyślaniom o śmierci oraz uwzględnianiu jej w swoich planach życiowych. Dotyczy to przede wszystkim studentów Zamiejscowego Wydziału Kultury Fizycznej i Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, którzy ponownie (jak w wypadku celów antycypujących lęk przed śmiercią i celów o charakterze doraźnym) ujawnili wobec śmierci postawę, którą, zgodnie z koncepcją przyjętą w niniejszym badaniu, można by nazwać niedojrzałą, infantylną. Oznacza to, że tworzonym przez nich planom nie towarzyszyła pełna znajomość motywacji i niezależności woli³². Jeżeli „osobowość dojrzała” postrzegać jako osobowość zintegrowaną, to w deklaracjach studentów Zamiejscowego Wydziału Kultury Fizycznej i Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej zabrakło pełnego otwarcia się na integrację, której jednym z elementów jest poszukiwanie odpowiedzi na pytanie o sens śmierci³³. Otwarta pozostaje zaś wątpliwość dotycząca tego, dlaczego akurat opi-

³⁰ Por. D. Reaney, *Śmierć wieczności. Przyszłość ludzkiego umysłu*, Warszawa 1993, s. 152.

„Religioznawca Kenneth Kramer zauważył, że współczesna frazeologia amerykańska zawiera 66 eufemizmów, pozwalających uniknąć słów takich, jak śmierć lub umieranie, na przykład: zgasnąć, zawiąć się odejść z tego świata, pójść do nieba, wydać ostatnie tchnienie”.

³¹ Ibidem, s. 255.

³² Por. S. Pinckaers, *Wolność człowieka dojrzałego*, „W drodze” 1990, nr 11, s. 3–11.

³³ Por. P. Góralczyk, op.cit., s. 88.

nie studentów wyżej wymienionych uczelni tak bardzo różnią się w omawianym zakresie od pozostałych studentów. Jedynie w stosunku do ankietowanych z Wyższego Seminarium Duchownego czytelna pozostaje teza, że dla człowieka religijnego konstruowanie własnego życia ma zawsze charakter aksjologiczny i wiąże się ściśle z nauką wiary, także wtedy, kiedy wyjaśnia ona konieczność śmierci³⁴.

Podsumowanie

Wyniki przeprowadzonych badań wskazują na to, że czynnikiem umożliwiającym tworzenie planów jest między innymi perspektywa przyszłościowa i poziom świadomości, w ramach których można wyróżnić wiedzę o sobie i świecie zewnętrznym, cele, plany, strategie działania³⁵. W sugerowanej perspektywie futurystycznej uwzględniane powinny być także refleksje egzystencjalne, a więc wiedza na temat skończoności własnego istnienia. Trudno bowiem wyobrazić sobie planowanie życia, wytyczanie celów i sposobów ich realizacji, jeżeli konstruktorom tych planów zabraknie świadomości konieczności własnej śmierci. Analiza pozyskanych danych pozwala stwierdzić, że cele życiowe uwzględniające śmierć to kategoria, która nie okazała się dla studentów jednoznaczna i stanowcza, choć też nie marginalizowana. Ankietowani deklaruowali więc, że tworzonym przez nich celem oraz dokonywanym wyborem w różnym stopniu towarzyszy myśl na temat własnej ograniczoności będącej konsekwencją śmierci. Dostrzeżone zróżnicowanie przedstawiono dosyć wyraźnie przy uwzględnieniu typu uczelni reprezentowanej przez studentów, a na podkreślenie zasługuje fakt, że najbardziej dojrzałe deklaracje dotyczyły studentów Wyższego Seminarium Duchownego i Pomorskiej Akademii Medycznej. Jednoznaczne uzasadnienie powyższych wyników jest jednak niemożliwe, bez przeprowadzenia dodatkowych badań. Pozostaje więc zarejestrowanie faktu, że spośród wszystkich objętych badaniem uczelni, studenci wyżej wymienionych

³⁴ Ibidem, s. 101.

³⁵ M. Błazej, R. Kadzikowska-Wrzosek, op.cit., s. 136–138.

częściej, w tworzonych przez siebie planach, włączają refleksje na temat śmierci.

Life goals of students in the context of death as an existential problem

One of the factors allowing creating plans is, among other issues, a future oriented perspective and level of consciousness, which also includes while taking into account the life goals the inevitability of our death. In this study, student life goals in the context of death as an existential problem proved themselves to be a difficult, ambiguous, but not marginalized category. The inclusion of the necessity of death in the goals which is a peculiar paradox of human existence and the abandonment of this surprising contradiction may lead to cession of personal development.

Translated by Przemysław Dudek